

Piękniejszy Świat Beaty

Marynarskie chorągiewki

Materiały w stylu marine to prawdziwe tkaninowe celebrytki. Nieważne, jak się o nich mówi, istotne by się mówiło. Skutecznie o naszą uwagę walczą we wnętrzach w każdym klimacie i każdej szerokości geograficznej. Są mile widziane przez dzieciaki, wnoszą też powiew wakacyjnej świeżości w pokoje urządzonych na sposób skandynawski. Zwłaszcza na ten wakacyjny oddech nie potrafię zostać obojętna mroźną zimą.



Jeśli nie możemy poszaleć z tkaniną, która zaszerwuje nam gotowy marynistyczny deseń, z łatwością odpowiedni klimat wyczarujemy zestawiając kilka tkanin, w których pierwsze skrzypce zagra zżyte trio czerwieni, błękitów i bieli. Te chorągiewki przygotowałam przy okazji szycia większego kompletu do pokoju dziecięcego. Gdyby ktoś wyrażał ochotę wykonania podobnej girlandy, chętnie podzielę się receptą na ich wykonanie:

Krok 1.

Starannie wybieram tkaniny, z których wykonam girlandę. Przygotuję po kawałku z dwóch deseni czerwonych i dwóch niebieskich. Dodatkowo wykrawam pasek białego materiału o wymiarach 6 x 200 cm - z niego zrobię plisę, którą zespole w całość całą girlandę.



Krok 2.

Z wzorzystych tkanin wytnę trójkąty o wysokości 17 cm i szerokości podstawy 11 cm. Przygotowuję zwykle 9 par takich trójkątów.



Krok 3.

Łącząc dwa trójkąty w tym samym deseniu stroną prawą do prawej, zszywam je maszyną do szycia na dwóch najdłuższych bokach. Wywracam na prawą stronę i prasuję.

Krok 4.

Z długiego paska białego materiału robię zamkniętą (złożoną we czworo) lamówkę - do wnętrza lamówki zaprasowuję krawędzie tkaniny - na całej długości.



Krok 5.

Wyznaczam środek powstałej lamówki i przypinam szpilką środkową chorągiewkę. Kolejne trójkąty doczepiam symetrycznie od środka ku bokom. Pomiędzy trójkątami mogą (choć nie muszą) być niewielkie odstępy.



Krok 6.

Lamówkę wraz z przyszpilonymi w środek chorągiewkami przesywam prostym ścięciem maszyny, dbając o to, aby ładnie wykończyć.



Gotowe!



Teraz gotową girlandę można zawiesić na ścianie nad dziecięcym łóżeczkiem lub w oknie. Wystarczy jednak zadbać o inne zestawienie kolorów, a stanie się ona ładnym elementem dekoracyjnym każdego wnętrza. W czerwieniach i zieleniach będzie niebanalną dekoracją świąteczną, a gdy zdecydujemy się na delikatne pastele, z takiej niespodzianki z pewnością ucieszy się dorastająca panienka.

Gdyby wykonanie girlandy sprawiał Państwu kłopot, chętnie podejmę się jej wykonania według Państwa potrzeb i upodobań. Po gotowe dekoracje zapraszam również do mojego sklepu:

www.zapachydoszafy.na.allegro.pl



Beata Norbert: Zawodowo dłubię w aniołach, uprawiam rzemieślniczą partyzantkę i hoduję lawendę. Po godzinach jestem mamą. Z doskoku również przyjaciółką i ekszoną. Z zamiłowania podróżniczką, czytelniczką, słuchaczką. Pasjami (choć niewprawnie) nadwyreżam ciało i umysł przy fotografowaniu.